**Szanowni Państwo**, na Państwa ręce przesyłamy podziękowania z  
Kamerunu od siostry Alicji Adamskiej. Korzystając z okazji ja  
również chciałabym Państwu serdecznie podziękować za  
Państwa ogromne serca i hojność.  
  
Do listu Siostry załączamy zdjęcia ze szkoły w Abong –  
Mbang.  
  
Jednocześnie wyrażamy zgodę na upublicznienie zdjęć z relacji  
s. Alicji Adamskiej.  
  
Pozdrawiam serdecznie  
Justyna Janiec-Palczewska  
  
**Kochani  Dobroczyńcy!**  
Jest już tradycją że początek roku szkolnego rozpoczynamy z  
wielką radością.  
Już z końcem sierpnia mieliśmy zapisanych około 100  
uczniów.Prawdziwe żniwo zaczęło się w pierwszym dniu szkoły  
tzn. 2 września.

 Przed drzwiami biura dyrektora szkoły ustawiła  
się kolejka. Od godziny 7 rano do 17 trudno było podnieść  
głowę, aby spojrzeć z ulgą przed siebie. Przybyło znowu  
około 100 dzieci.  
  
3 września koniec zapisów. Klasy wypełnione po brzegi. Trzeba  
było odesłać do innych szkol. Dlaczego opisuję to wydarzenie!?  
  
  
Otóż zazwyczaj zapisy do szkoły trwały cały wrzesień. Tak z  
dnia na dzień. W tym roku nagle wszystko się zmieniło. A  
dlaczego?  Dzięki Państwa wsparciu!  
  
Podwórko czyste, trawa wykoszona!  Szkoła odmalowana! A  
zwłaszcza dobre wyniki w nauczaniu!  No i oczywiście  
zatroskanie nauczycieli o ich podopiecznych!  
  
**Tu pragnę Wam podziękować za każdy dar nam ofiarowany grosz.  
Dziękuję Bogu za Was, a Wam za dar serca. Jesteście dla mnie  
przedłużeniem rąk, serca i miłości Bożej.  
DZIEKUJĘ,DZIEKUJĘ, DZIEKUJĘ!!!!!! Moją radość i  
wdzięczność wyrażam w modlitwie.  
S. Alicja z Kamerunu**